

# Nieznani, Na morze II

Słowa: Tomasz Winiarski

Muzyka: trad.

Gówniarzem byłem wtedy, gdy  
Los w morze pogał mnie.  
Wróciłem, by na ładzie żyć,  
Lecz wszystko szło mi źle.  
Miotalem się to tu, to tam,  
I próbowałem znów.  
Nie warto o tym gadać,  
Bo po prostu szkoda słów.  
Ref.: Na morze, Bracie, idź,  
Na morze, Bracie, idź,  
Kiedy życie da Ci zdrowo w kość,  
To na morze, Bracie, idź.  
Poznałem piękną pannę,  
Wnet została żoną mą.  
Staralem się, jak mogłem,  
Postawiłem nawet dom.  
Wypiłem kiedyś ździebko,  
Wtedy diabli wyszli z niej.  
I nie ma co żałować,  
Baba z wozu - koniom lżej.  
Ref.: Na morze, Bracie, idź,  
Na morze, Bracie, idź,  
Kiedy życie da Ci zdrowo w kość,  
To na morze, Bracie, idź.  
I otworzyłem własny sklep,  
Bo handel kusił mnie.  
Tu kupić, tam sprzedać,  
To lubię, każdy wie.  
Tu karty, tam ruleta,  
Interes trafił szlag.  
W pokera przegrać cały sklep,  
To już chyba coś nie tak.  
Ref.: Na morze, Bracie, idź,  
Na morze, Bracie, idź,  
Kiedy życie da Ci zdrowo w kość,  
To na morze, Bracie, idź.